

Białystok: Trwają poszukiwania ofiar UB



Szczałki ludzkie odnaleziono w Białymstoku w trakcie prac poszukiwawczych. Najprawdopodobniej należą one do osób zamordowanych przez funkcjonariuszy Powiatowego i Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Białymstoku w latach 1944-1954. Prace potrwać do jutra.

Prace prowadzone są na dwóch posesjach nieopodal białostockiego cmentarza prawosławnego. Rozpoczęto także czynności sprawdzające na przylegających do nich nieużytkach, należących do Urzędu Miasta Białystok.

Prokurator Janusz Romańczuk, naczelnik Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku, wyjaśnił, że pierwszego dnia prac, na głębokości około 30 cm, odsłonięto szczątki ludzkie. Odnaleziono: kość ramieniową, kości żeber, kość przedramienia, paliczki ręki, kości śródstopia, górny brzeg talerza biodrowego, które częściowo znajdują się w układzie anatomicznym.

Dzisiaj, drugiego dnia prac, dodał, że na terenie jednej posesji ujawniono szczątki czterech osób i ślady jam grobowych wskazujących na większą ilość pochowanych.

Prokurator Romańczuk zaznacza, że czynności poszukiwawcze podjęto na podstawie relacji świadków i dokumentów archiwalnych, między innymi raportów wywiadu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość z 1946 r., z których wynika, że w miejscach tych mogą spoczywać szczątki kilkudziesięciu ofiar zbrodni komunistycznych, popełnionych na terenie ówczesnego województwa białostockiego.

IK

Fot. archiwum IPN